GOŚĆ RÓŻAŃCOWY



DZIECI, DOPOMAGAJCIE MI ZWALCZAĆ ZŁO GROŻĄCE KOŚCIOŁOWI I SPOŁECZEŃSTWU RÓŻAŃCEM. PIUS XI.

ROK V. GRUDZIEŃ 1938 Nr 12



Bez zmazy.

Z wieczystej toni, z głębi przestworzy,
W blaskach promiennej światłości
Jak wychodziła — ujrzał wzrok Boży —
Cała w przecudnej piękności
Ona Najczystsza
Wiecznie wybrana!
Niepokalana
Bez zmazy...

I jak kwiat ranną rosą błyszczący
Odbija w kroplach blask złoty,
Jak łuk tęczowy barwami lśniący
Błyszczały przed nim Jej cnoty,
Tej Nieskalanej
W słońce odzianej,
Matki Dziewicy
Bez zmazy...

W czystym krysztale Niepokalanej
I my odbijmy swe życie,
Wznieśmy się z ziemi grzechem zalanej.
Łaską nas weprze obficie —
Ona Najczystsza
Matka nam dana
Niepokalana,
Bez zmazy...

Karmelita Bosy

Kult Niepokalanie Poczętej w Polsce.

Już od zarania istnienia Kościoła, niby jasny słońca promień poprzez chmury pogańskich wierzeń, przebijała się wiara, że Ta, która dała światu Zbawiciela wolna była od grzechu. Źródłem tej wiary było Pismo św., które w sposób zupełnie wyraźny mówi, że Maryja wyjętą została z pod władzy szatana. Czy mogła zresztą Matka Boga choć na chwilę być okrytą haniebną plamą, powstałą z buntu przeciw Bogu?

Święto Niepokalanego Poczęcia datuje się już od pierwszych wieków. W Polsce uroczystość ta znaną była w diecezji krakowskiej od r. 1396, w innych diecezjach nieco poźniej; na cały kraj rozszerzył ją synod prowincjonalny w r. 1511.

W epoce Sobieskiego na widowni dziejowej ukazuje się gorący czciciel Maryi, wielebny sługa Boży O. Stanisław Papczyński, który zakłada p i e r w s z y p o l s k i z a k o n m ę s k i właśnie k u c z c i M a t k i N i e p o k a l a n e j. Duchowni syno-

wie O. Papczyńskiego, owiani gorącą wiarą, z iście apostolskim zapałem, szerzyli kult Niepokalanie Poczętej.

Król Władysław IV., założyciel klasztoru na Bielanach pod Warszawą, za zgodą Ojca św. ustanawia order Niepokalanego Poczęcia.

W r. 1850 w Poznańskim utworzyło się Zgromadzenie Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej, którego zadaniem jest kształcić dzieci wiejskie w zasadach wiary, pielęgnowanie chorych, służenie ubogim w parafii. Potwierdzone przez Piusa IX. i Leona XIII rozszerzyło się szybko to Zgromadzenie w Poznańskim, na Śląsku i w Małopolsce. Na nim to wzorowało się podobne Zgromadzenie angielskie.

W roku 1857 zawiązały się pod kierunkiem OO. Kajsiewicza i Semeneńki, a za inicjatywą Józefiny Karskiej i Marceliny Darowskiej, Niepokalanki. Potwierdził je Pius IX. w r. 1863. Prowadzą one obecnie szereg szkół średnich.

Ku czci Niepokalanej powstaje w Polsce potężna dziś organizacja świeckich—Milicja Niepokalanej, prowadzona przez OO. Franciszkanów, którzy niedaleko Sochaczewa założyli klasztor, dając nową nazwę miejscowości: Niepokalanów.

Kult Niepokalanej szerzą wydając miesięczniki: Rycerz Niepokalanej i dla młodzieży Rycerzyk Niepokalanej.

Najbardziej jednak rozpowszechnionym objawem czci Niepokalanej w Polsce są Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny.

Niestety piękny ten zwyczaj zdaje się coraz bardziej zanikać. Nawet na wsi naszej coraz mniej spotyka się domów, w których, skoro świt, rozbrzmiewają prześliczne melodie Godzinek. A nawet w kościołach śpiew Godzinek wychodzi coraz słabiej.

Różańcowi mają tu wielkie zadanie do spełnienia. Najprzód w swoich, po tym w innych rodzinach, powinni wskrzeszać i rozszerzać zwyczaj śpiewania Godzinek.

Miłość mierzy się ofiarą. Czas ofiarowany na śpiewanie Godzinek będzie jednym z dowodów naszej miłości ku Niepokalanie Poczętej.

Adwent i Roraty.

Do XI w. trwał Adwent czterdzieści dni i zaczynał się nazajutrz po św. Marcinie. W sam dzień tego Świętego ucztowano suto, ale za to post w Adwencie musiał być nieraz zbyt surowo przestrzegany, jeśli się utarło w dawnych czasach powiedzenie: „Jak się zamorzysz w Adwencie, tego nie zdobędziesz po święcie".

Tradycja rorat sięga w Polsce podobno czasów Bolesława Wstydliwego. Wtedy panował już zwyczaj zapalania na ołtarzu oprócz sześciu świec woskowych, siódmej, wyższej, białej świecy, która ma wyobrażać Najświętszą Maryję Pannę, która, jak jutrzenka, poprzedziła ukazanie się Chrystusa — Słońca Sprawiedliwości.

Te woskowe, płonące podczas Rorat świece nazywały się dawniej „roratnice" a zapalanie ich na siedmioramiennym świeczniku odbywało się bardzo uroczyście. Powiadają, że słowami „Gotów jestem na Sąd Boży" i z zapaloną świecą woskową w dłoni podchodzili do ołtarza i wstawiali do odpowiedniego lichtarza kolejno: król, prymas, senator, ziemianin, rycerz, mieszczanin i chłopek.

Zwyczaj oświadczania swej gotowości na sąd Boży pochodzi stąd, że w Adwencie, mającym wyobrażać czas oczekiwania narodzenia się Pana Jezusa, przypomina Kościół wiernym zapowiedź powtórnego przyjścia na ziemię Zbawiciela w dzień Sądu Ostatecznego.

Znaczenie, jakie nadaje liturgia Kościoła okresowi Adwentu, mające mu wyobrażać okres ciemności niewiary i grzechu martwoty wewnętrznej, w której pogrążona była ludzkość przed poznaniem nauki Chrystusowej, najzupełniej odpowiada smętnemu obliczu, jakie wówczas przybiera przyroda, gdy martwą ciszę przerywa jeno monotonny szum deszczu, lub ostry, przykry świst wiatru, gdy oczy nuży pokrywająca wszystko dokoła szarość ziemi, rzadko kiedy rozjaśniona w tym okresie bielą śniegu, a długie, dżdżyste, wieczory smutkiem napełniają serca. Lecz obok smutku rodzi się w ludziach tęsknota za światłem a jednocześnie nadzieja, że się je wkrótce ujrzy. Nadzieją powitania rodzącego się już dzisiaj nie w żłóbku, lecz w sercach ludzkich Dzieciątka Jezus — Światła ludzkości, tchnie liturgia Adwentu, przypominając to już w pierwszy dzień roku kościelnego. *„Noc ustępuje a dzień się już zbliża"*.

Tym oczekiwanym dniem narodzin światła duchowego w sercach ludzkich jest Boże Narodzenie.

Intencja

Prośmy Królową Niebieską, by dla różańcowych wyprosiła łaskę życia świętego, sumiennego wykonywania przykazań Bożych, kościelnych oraz praktykowania cnót chrześcijańskich.

Rozważajmy tajemnicę Różańca św.

4 tajemnica.

Dnia 40-go po Narodzeniu zaniosła Maryja Jezusa do świątyni. Taki był przepis, a w sercu Maryi głęboka wdzięczność dla Boga. Pełna kornego uczucia składa swe Dziecię Bogu i prosi o błogosławieństwo.

* * *

Dzisiejsze przepisy kościelne też każą niewieście po urodzeniu dziecięcia iść do kościoła po błogosławieństwo Boże. Jest to tzw. wywód. Niestety wiele matek o tym ważnym przepisie zapomina, wiele sobie ten święty obrzęd lekceważy. A przecież — czyż nie należą się dzięki Bogu za zaszczyt prowadzenia duszy dziecka do Boga? Czyż nie trzeba matce wielu łask Bożych, by wiernie i godnie powierzone sobie zadanie spełnić?

* * *

Matko, która czytasz te słowa — spełniłaś ten święty obowiązek? A może znasz matkę, która się waha? Porozmawiaj z nią. I przyprowadź do kościoła. Wskaż na Matkę Najświętszą!

Ojciec św. Pius XI. i Różaniec.

Do jednego z biskupów francuskich powiedział Ojciec św. Pius XI. w czasie audiencji: „powiedźcie waszym kapłanom, że Papież odmawia codziennie Różaniec! Jak długo Papież nie odmówi swego Różańca, tak długo dzień jego jeszcze nie jest skończony...” (Wer)

Złote myśli.

Jeśli chcesz spoczywać w chwili śmierci na różach, to odmawiaj gorliwie Różaniec za życia. Patrz, tym Różańcem owiną kiedyś twoje zesztywniałe ręce. Cóż to ma znaczyć innego, jeżeli nie to, że miłowałeś Go za życia i chcesz nim zapukać do bram wieczności. Tak! Kto Różańcem puka, dozna miłego przyjęcia. Bramy otworzą się same, a na progu przyjmie cię Dostojna Pani, przystrojona wieńcami róż — Królowa Różańca świętego. (Meschler)

Sanktuarium N. Maryi Panny wśród lodów północy.

Znany misjonarz podbiegunowy, ks. Bernard, po odbyciu swej ostatniej, tysiąc milowej wyprawy misyjnej przybył do Ruivak. Tam, w tej najbardziej na północ wysuniętej osadzie kontynentu amerykańskiego urządził najbardziej oryginalną kapliczkę Matki Boskiej. Kapliczką tą jest łódź eskimoska, sporządzona ze skór rybich...

Niewątpliwie jest to dla Matki Najświętszej jedno z najmilszych Jej Sanktuariów na świecie.

Zamiast wieńców Msze św.

Arcybiskup Montrealu Fabre umarł, nie mając żadnej własności, wszystko bowiem oddał jeszcze za życia na rzecz Dzieła Powołań. W testamencie nie miał czym rozporządzić, wyraził tylko życzenie, by na jego grobie nie składano żadnych wieńców. Wola zmarłego została wykonana. Składano przy trumnie zamiast wieńców stypendia mszalne za spokój jego duszy.

Liczba ich wyniosła 2.000.

Jak piękny i chrześcijański zwyczaj!

Za 5 groszy do więzienia.

Oficer wojsk polskich zwiedza ciężkie więzienie w górach Świętokrzyskich. Jednemu z napotkanych więźniów rzuca pytanie:

— Za co pan tu się dostał?

— Za kradzież 5 groszy — brzmiała odpowiedź.

— Za 5 groszy ciężkie więzienie?

— Tak. To była pierwsza kradzież, za nią poszły inne — aż do rabunku i włamania. Gdybym nie był się dopuścił tej pierwszej kradzieży, nie byłbym tu dzisiaj.

Jakim prawem?

Słuszne pytanie dziecka.

Pewien ojciec rodziny nie tylko sam pracował w niedzielę, ale zmuszał do tego dziecko. Nie pomogły prośby; ojciec w imię posłuszeństwa sobie należnego żądał, by dziecko podporządkowało się jego rozkazom.

— Jeżeli ojcze każesz mi łamać trzecie przykazanie — odpowiedziało dziecko, jakim prawem żądasz odemnie zachowania czwartego?

I. Odpusty zupełne.

A. Dla członków Bractwa:

1. W I niedzielę miesiąca, gdy po przyjęciu Św. Sakramentów czas jakiś adorują Najśw. Sakrament; gdy po przyjęciu Św. Sakramentów modlą się w intencji Ojca Św. w kaplicy, czy kościele brackim; gdy biorą udział w procesji i modlą się w intencji Ojca Św.

2. W Niepokalane Poczęcie Najśw. M. Panny, gdy po przyjęciu Św. Sakramentów odwiedzą kościół, czy kaplicę bracką i tamże się modlą; gdy biorą udział w procesji.

3. W Boże Narodzenie, gdy po przyjętych Św. Sakramentach nawiedzą 5 ołtarzy jakiegokolwiek kościoła czy kaplicy publicznej; gdy nawiedzą kościół, czy kaplicę bracką; gdy biorą udział w procesji.

B. Dla członków Żywej Róży:

1. W Niepokalane Poczęcie N. M. Panny, gdy w stanie łaski swój dziesiątek odmówią.

2. W Boże Narodzenie, jak wyżej.

II. Odpusty cząstkowe.

A. Dla członków Bractwa:

1. I, II i IV niedziele Adwentu — 10 lat i tyleż kwadragen za nawiedzenie 5 ołtarzy.

2. Wigilia i Msza Pasterska — 15 lat, jak wyżej.

3. Św. Szczepan, Jan Apostoł, Młodzieniaszków — 30 lat i tyleż kwadragen, jak wyżej.

B. Dla członków Żywej Róży:

1. Przez oktawę Narodzenia Pańskiego — 7 lat i tyleż kwadragen za odmówienie swego dziesiątka.

UWAGA: Z Nowym Rokiem wstrzymujemy wysyłkę „Gościa" tym PT. Prenumeratorom, którzy za rok bieżący nie uiścili prenumeraty.

Czas najwyższy zamawiać prenumeratę na rok 1939

Warunki prenumeraty: Prenumerować można jedynie komplety po 10 czytanek. Cena jednego kompletu 30 groszy miesięcznie z przesyłką pocztową, kwartalnie 90 groszy, półrocznie 1 zł. 80 gr., rocznie 3 zł. 60 gr. Członkowie organizacji różańcowych prenumerują za pośrednictwem Księży Proboszczów. Zamówienia należy kierować pod adresem Administracji „Gościa Różańcowego"; Pińczów, Plebania. Prenumeratę można wpłacać na P. K. O. 415.833. (ks. dr S. Wiśniewski, Pińczów)

Wysyłkę pisma wstrzymujemy Prenumeratorom, którzy zalegają z uiszczeniem zapłaty za kwartał.

Wydawca: Ks. dr S. Wiśniewski Redaktor: Ks. Prof. J. Piskorz

Za zezwoleniem Władzy Duchownej.
Odbito w Drukarni „Polonia" — M. Piasecki, Pińczów.